

# HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

Tom XI

Ośrodki miejskie



FUNDACJA „DZIEDZICTWO”

# **HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ**

TOM XI

**OŚRODKI MIEJSKIE**

Redakcja

**Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka**

Darłowo – Sławno

2013

# Spis treści

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI, JAN SROKA

**Ośrodki miejskie ziemi sławieńskiej  
– czynnik kulturotwórczy? . . . . . 7**

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI, JAN SROKA

**Stracone złudzenia? 20 lat zmagania z rzeczywistością  
– kalendarium Fundacji „Dziedzictwo” . . . . . 15**

ŁUKASZ BANASZEK, LIDIA WRÓBLEWSKA

**Teledetekcja archeologicznych  
krajobrazów ziemi sławieńskiej. . . . . 45**

WACŁAW FLOREK

**Naturalne krajobrazy ziemi sławieńskiej  
w kontekście geologicznej historii Pomorza . . . . . 81**

ZBIGNIEW SOBISZ

**Flora naczyniowa  
alei i szpalerów gminy Sławno. . . . . 109**

MARTIN SCHOEBEL

**Die archivische Überlieferung der Städte und Gemeinden  
des Landkreises Schlawe im Landesarchiv Greifswald . . . . . 125**

ANDRZEJ CHLUDZIŃSKI

**Nazwy miast powiatu sławieńskiego. . . . . 145**

EWA GWIAZDOWSKA

**Rozwój urbanistyczny Sławna w świetle planów miasta  
od czasów nowożytnych po współczesność . . . . . 161**

JOANNA CHOJECKA

**Gottlieb Samuel Pristaff i jego widoki miast pomorskich. . . . . 183**

MARIA WITEK, WALDEMAR WITEK

**Zabudowa ryglowa w przestrzeni miast powiatu sławieńskiego . . . . . 199**

JÓZEF LINDMAJER

**Prasa w powiecie sławieńskim do II wojny światowej.  
Fakty i rozważania..... 221**

KACPER PENCARSKI

**Problemy społeczne i gospodarcze  
Darłowa i Sławna w latach 1918–1939 ..... 267**

WOJCIECH SIWIŃSKI

**Sytuacja aprowizacyjna ludności powiatu sławieńskiego  
w pierwszych miesiącach polskiej administracji w 1945 roku ..... 301**

JERZY BUZIAŁKOWSKI

**80 lat Muzeum na zamku w Darłowie (1930–2010)..... 313**

KONSTANTY KONTOWSKI

**Cmentarze i miejsca pamięci o zmarłych w Darłowie..... 357**

**Tablice barwne ..... 379**

**Indeks nazw osobowych ..... 397**

**Indeks nazw geograficznych..... 405**

**Lista adresowa autorów ..... 413**

# HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

TOM XI

OŚRODKI MIEJSKIE

2013

---

WOJCIECH SIWIŃSKI

Poznań

## **Sytuacja aprowizacyjna ludności powiatu sławieńskiego w pierwszych miesiącach polskiej administracji w 1945 roku**

### **Wprowadzenie**

Przesunięcie zachodniej granicy Polski do linii Odry – Nysy, uzgodnione w Jałcie w lutym 1945 roku przez Wielką Trójkę, miało nastąpić po wojnie jako wynik poczdamskiej konferencji pokojowej (Roszkowski 2003: 621). Powstały z woli Stalina Rząd Tymczasowy RP, nie czekając na wynik konferencji, zdecydował ustanowić na Ziemiach Zachodnich tymczasową administrację, powołując pełnomocników okręgowych jako odpowiedników wojewodów oraz pełnomocników obwodowych jako odpowiedników starostów (Żurawski 1994: 317).

Do najważniejszych zadań Urzędu Pełnomocnika Obwodowego w Sławnie miały należeć sprawy aprowizacji ludności, uruchomienie zakładów produkujących artykuły pierwszej potrzeby dla mieszkańców, m.in. młynów, piekarni, rzeźni, mleczarni oraz przygotowanie akcji siewnej i żniwnej (Żukowski

2002: 223). Do obowiązków urzędu należała również rejestracja i zabezpieczenie mienia opuszczonego przez Niemców, a także zorganizowanie akcji osadniczej wraz z przygotowaniem na potrzeby przyjeżdżającej ludności: kuchni, stołówek, hoteli, punktów sanitarnych, zakładów dezynfekcyjnych i dezynsekcyjnych (Żukowski 2002: 223).

W strukturze Urzędu Pełnomocnika powołano kilkanaście referatów: Ogólno-Administracyjny, Karno-Administracyjny, Społeczno-Polityczny, Wojskowy, Samorządowy, Apropowizacji i Handlu, Budżetowo-Gospodarczy, Zdrowia Publicznego, Weterynaryjny, Kultury i Sztuki, Pożarnictwa, Osadnictwa, Opieki Społecznej, Biuro Budowlane i Odbudowy, Pomiarów, Oddział Przemysłowy (Żukowski 2002: 223). Ponadto poza tą instytucją działała w powiecie również poczta, inspektorat szkolny i Państwowy Urząd Repatriacji (Żurawski 1994: 318).

Grupa Pełnomocnika Obwodowego na obwód sławieński Józefa Czernckiego zorganizowała się pod koniec kwietnia w Pile (Żukowski 2002: 222). Na stanowisko kierownika Referatu Apropowizacji i Handlu Urzędu Pełnomocnika Obwodowego w Sławnie mianowany został Bogumił Styło (Żurawski 1994: 318) (il. 1). Na nim spoczywać miała odpowiedzialność za zapewnienie podstawowego zaopatrzenia ludności cywilnej powiatu.

Jaka droga życiowa zaprowadziła na to stanowisko majora artylerii, przedwojennego zawodowego oficera Wojska Polskiego?

## 1. Kartka z życiorysu

Bogumił Styło urodził się w 1897 roku w niewielkim majątku Radunek w okolicach Strzelna w zaborze pruskim. Po ukończeniu gimnazjum w Inowrocławiu w 1915 roku odbył dwuletnie praktyki w handlu zbożem i cukrownictwie<sup>1</sup>. W 1917 roku został powołany do służby wojskowej w armii niemieckiej i skierowany na front we Flandrii<sup>2</sup>.

Gdy tylko został zwolniony w roku 1919 z armii niemieckiej, wstąpił ochotniczo do Wojska Polskiego<sup>3</sup>. W wojnie 1920 roku uczestniczył w walkach 17. Pułku Artylerii Polowej (PAP) na froncie litewsko-białoruskim, a następnie w bitwie warszawskiej (Styło 1929). W czasie pokoju ukończył Szkołę Podchorążych Artylerii w Poznaniu i jako młodszy oficer pełnił dalej służbę w 17. PAP w Gnieźnie (Moszumański, Kozak 2002: 118). W 1930 roku awansował na stopień kapitana i został przeniesiony na wschód Polski. Przez kilka lat był dowódcą baterii w 20. Pułku Artylerii Lekkiej (PAL) w Prużanie, a następnie,

<sup>1</sup> Bogumił Styło, Curriculum vitae (dalej: Styło CV), rękopis, kserokopia w zbiorach autora.

<sup>2</sup> Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, akta personalne Bogumiła Styła.

<sup>3</sup> Tamże.

1. Bogumił Styło w ubraniu cywilnym, z białą-czerwoną wstążką w klapie marynarki, ok. 1945–1946 r.; ze zbiorów autora



po awansie na stopień majora w roku 1938, objął stanowisko dowódcy 1. Dywizjonu 20. PAL w Baranowiczach.

W kampanii wrześniowej w 1939 roku Bogumił Styło walczył jako oficer sztabu artylerii 20. Dywizji Piechoty najpierw w bitwie pod Mławą, a następnie w walkach nad Narwią i w obronie Warszawy (Juszkiewicz 1979: 169; Głowacki 1960: 224; Jurga, Karbowski 1987: 442). Lata wojny spędził w obozach jenieckich w Hohnstein, Arnswalde i Gross-Born (Styło CV; Sadzewicz 1977: 50). W roku 1945 nie ewakuował się na Zachód z większością jeńców przed zbliżającym się frontem, lecz podejmując ryzyko razem z mniejszościową grupą oficerów, pozostał w obozie, czekając na wyzwolenie (Styło CV). Do „ludowego” Wojska Polskiego jednak nie został przyjęty. Mając na utrzymaniu żonę i trójkę dzieci, zgłosił się do zasiedlenia Ziemi Zachodnich.

## 2. Początek działań pełnomocnika w Sławnie

Już wyjazd 30 kwietnia 1945 roku z Piły grupy liczącej 35 osób napotkał przeszkody<sup>4</sup>. Po uzyskaniu w komendanturze kolejowej osobnego wagonu i zała-

<sup>4</sup> Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Słupsku (dalej: AP Słupsk), Starostwo Powiatowe w Sławnie, sygn. 20, Sprawozdanie Starosty powiatowego w Sławnie za okres od dnia 30 IV do 5 V 1945 r.



dowaniu całego transportu do Sławna, przed samym odjazdem członkowie zostali siłą wyrzuceni przez niezorganizowane oddziały wojska radzieckiego. Interwencja pełnomocnika Józefa Czerneckiego u rosyjskiego komendanta stacji, mimo bardzo ostrego tonu przeciwko tego rodzaju najściu, nie osiągnęła rezultatu. Komendant przydzielił im inny wagon i grupa odjechała dopiero następnego dnia. Podróż do Sławna trwała trzy dni, przybyli na miejsce wieczorem 3 maja 1945 roku.

Pierwszą konferencję z komendantem wojennym powiatu majorem Kabanowem starosta Czernecki miał 4 maja. Załatwiono przydział budynku na biura starostwa, sprawę przyznania mieszkań dla pracowników oraz uzyskanie pozwolenia na korzystanie z radzieckiej stołówki do 10 maja 1945 roku i zapewnienie stałego dostarczania przez administrację radziecką chleba dla 40 osób. Również tego dnia odbyło się u komendanta wojennego oficjalne przekazanie czynności administracyjnych pełnomocnikowi rządu w obecności wszystkich pracowników starostwa i magistratu. Mjr Kabanow oświadczył jednak pełnomocnikowi, że nie wolno mu wydawać żadnych, choćby najbardziej błahych zarządzeń, bez uprzedniego uzyskania jego zgody.

Sławno, a szczególnie jego centrum było w znacznej mierze spalone i zrujnowane. Niemców pozostało około 2000. Polaków mieszkało około 200 i byli to przeważnie wywiezieni tu przymusowi robotnicy. Niemcy zostali przesiedleni do domów zgrupowanych na przedmieściu i tylko te rodziny, które określiły się jako komuniści, pozostały na miejscu we własnych mieszkaniach – razem około 100 osób. Ci spośród obywateli niemieckich, którzy pracowali, a także ich rodziny, otrzymywali zaopatrzenie bezpłatne: 2 kg chleba i 0,5 kg mięsa (tygodniowo na osobę).

Już w pierwszym sprawozdaniu starosta Czernecki sygnalizował, że do miasta zjechał z Moskwy pełnomocnik wojskowy mjr Skokow, który rozmontowywał w Sławnie i Darłowie maszyny znajdujące się w fabrykach i przedsiębiorstwach. Wywieziono urządzenia z drukarni i mleczarni, rozebrano fabrykę konserw mięsnych i młyny. Wobec niebezpieczeństwa, że wywiezienie sprzętu uniemożliwi normalne życie w mieście, pełnomocnik<sup>5</sup> Czernecki prosił Skokowa, ażeby ustalił, które przedsiębiorstwa i fabryki zostaną wywiezione, a które pozostawione do dyspozycji władzom polskim. Z przeprowadzonej w bardzo przyjaznym nastroju rozmowy z majorem dowiedział się jednak, że zabrane będą maszyny z wszystkich większych fabryk i przedsiębiorstw, nie wyłączając elektrowni. Tylko urządzenia z małych przedsiębiorstw miały pozostać na miejscu.

<sup>5</sup> Formalnie do 1946 r. był to pełnomocnik obwodowy, później starosta. Jednakże ze względu na tożsame znaczenie obu tych funkcji uważam za uprawnione używanie ich zamiennie i tak było chyba również wówczas praktykowane.





2. Starosta Józef Czernecki (w środku), Bogumił Styło (w mundurze), kierowca Skrzypczak, Jan Tauchert, 1945 lub 1946 r.; ze zbiorów autora

Ponadto pełnomocnik stwierdził, że poza maszynami z fabryk zostały z terenu miasta zmagazynowane: maszyny do pisania, maszyny do szycia, dywany, pianina i fortepiany, jak również wystawniejsze meble. Przy ich pakowaniu pracowali Niemcy, przystosowując je do wysyłki.

Siedziba urzędu pełnomocnika znajdowała się w Sławnie przy ówczesnej ulicy Słupskiej 29 (Żukowski 2002: 223) (il. 2). Na podstawie zezwolenia radzieckiego komendanta z mieszkań ponemieckich na wyposażenie biura wzięto pięć dywanów oraz sprzęt z dwóch gabinetów. Podjęcie urzędowych działań w ramach poszczególnych referatów starostwa wymagało jednak przede wszystkim objazdu terenu powiatu celem zapoznania się z istniejącą infrastrukturą.

W pierwszym sprawozdaniu ze swej działalności za okres od 3 do 26 maja 1945 roku Bogumił Styło opisał, jak trudne były początki tej działalności i z jakim wysiłkiem organizacyjnym rozwiązywano elementarne potrzeby bytowe polskich osadników:

*Praca w myśl instrukcji ramowej dla kierowników powiatowych referatów aprowizacji i handlu jest uniemożliwiona, ponieważ cała gospodarka produktami żywnościowymi jest w zarządzie Władz Sowieckich. Większe młyny i mleczarnie zostały zdemontowane i maszyny wywiezione. Praca ograniczała się do uruchomienia własnej stołówki, obsługującej obecnie ponad 70 osób, i uruchomienia własnego gospodarstwa Starostwa, które liczy teraz 9 koni, 3 źreba ki, 19 krów, 19 świń, 50 kur, oraz 3 powózki i 3 wozy. Dotychczas oddano jedno przedsiębiorstwo rzeźnicze rzeźnikowi Polakowi i urządzono hotel „Polonia” z 30-ma pokojami gościnnymi. Piekarnia własna jeszcze nie uruchomiona, chleb dostajemy z piekarni miejscowej Komendy Sowieckiej. Przystąpiono również do zbierania w opuszczonych domach i podwórzach szmat i części odzieżowych, które po zesortowaniu i oczyszczeniu zostają zmagazynowane<sup>6</sup>.*

Współpraca z radzieckim komendantem nie układała się najlepiej. Na aprobatę majora Kabanowa w różnych sprawach wyczekiwać trzeba było godzinami, a niejednokrotnie kilka dni<sup>7</sup>. Pracownicy starostwa w terenie spotykali się prawie stale z trudnościami w wykonywaniu swych czynności służbowych ze strony wojskowych czynników różnych stopni. Jeden z urzędników starostwa został w czasie zabezpieczania obiektu, na co miał zezwolenie komendanta, znieważony i pozbawiony wolności przez 12 godzin. Dlatego, gdy w czerwcu starosta otrzymał informację, że władze wojewódzkie zjechały do Koszalina, natychmiast udał się do wojewody i przedstawił sytuację. Już cztery dni później przybył nowy komendant mjr Chodakow, który zajął w stosunku do Polaków stanowisko rzeczowe i przychylnie.

Skutek był taki, że w ciągu jednego tygodnia zrobiono więcej aniżeli w ciągu czterech tygodni za jego poprzednika. W tym krótkim czasie zdołano zorganizować gminy, zwołać zebranie wójtów i sołtysów oraz omówić zakres ich działania i plan pracy, uzgodnić kompetencje komendanta wojennego i pełnomocnika rządu oraz mianować dla miasta Sławna burmistrza Polaka na miejsce wyznaczonego przez poprzedniego komendanta Ukraińca, posiadającego obywatelstwo niemieckie, zdecydowanego wroga władz polskich, który stale intrygował między starostwem a komendantem wojennym. Ponadto wyremontowano jedno auto osobowe na potrzeby starostwa, zorganizowano Milicję Obywatelską, której stan wynosił 24 ludzi uzbrojonych w karabiny, otworzono w powiecie pięć piekarni, cztery zakłady rzeźnicze, cztery sklepy spożywcze, dwa sklepy z jarzynami, jedną drogerię i aptekę. Wobec szerzącej się epidemii tyfusu plamistego urządzono w Sławnie punkt przejściowy dla emigrantów z kąpieliskiem i parową odsważalnią.

<sup>6</sup> AP Słupsk, Sprawozdanie kierownika Działu Apropozycji i Handlu Starostwa Powiatowego w Sławnie za okres od 3 do 26 V 1945 r.

<sup>7</sup> AP Słupsk, Sprawozdanie Starosty powiatowego w Sławnie za okres od dnia 3 V do 15 VI 1945 r.

Od 19 czerwca Bogumił Styło otrzymał urlop na sprowadzenie rodziny (żona Leopolda, dzieci – Barbara, Anna, Janusz). Po odstąpieniu mieszkania w Poznaniu, po wielodniowej podróży, 28 czerwca przyjechał z rodziną do Sławna.

W sprawozdaniu z końca lipca, już po włączeniu powiatu sławieńskiego (19 lipca) do województwa gdańskiego, Bogumił Styło napisał:

*Dotychczas tj. do 31.7.45 roku żywiło się ludność polską bezpłatnie w stołówkach i przez wydawanie deputatów. W chwili obecnej jest czynnych na terenie miasta Sławna 9 stołówek, w Darłowie 2 stołówki. Od 1 sierpnia r. b. wprowadzono kartki żywnościowe i opłatę za pobierane produkty – na razie w miastach Sławnie i Darłowie.*

*Do dnia 10.7. b. r. Władze Sowieckie zaopatrywały w żywność ludność niemiecką, z dniem 10.7. r. b. pozostawiły wyżywienie ludności niemieckiej Władzom Polskim, nie przekazując zapasów zboża i mąki, którymi dysponowały. Pracująca ludność niemiecka otrzymuje nadal chleb bezpłatnie, ponieważ dotychczas nie dostaje wynagrodzenia za pracę.*

*Dostarczanie kontyngentów przez gminy jest wykonywane tylko częściowo [...]. Dotychczas wydano 160 pełnomocnictw na sklepy, przedsiębiorstwa handlowe i rzemieślnicze. Oddano magazyny zbożowe i sortownie nasion do dyspozycji Spółdzielni Rolniczo-Handlowej. Magazyn szmat i odzieży zdano tymczasowemu zarządowi państwowemu. Wydział Propagandy jest w trakcie obejmowania hotelu „Polonia”. Mleczarnia przerabia dziennie około 1300 litrów mleka. Cała produkcja masła jest oddawana do stołówek i na deputaty.*

*Brak dostatecznej ilości chleba dla pracującej ludności niemieckiej. [...] Nie dysponujemy młynem w pobliżu Sławna, zależni jesteśmy od dobrej woli sierżanta sowieckiego w Kuckuck-Mühle. Z powodu niskiego stanu wody i braku prądu elektrycznego wydajność młyna jest mała. Pomimo starań nie udało się zebranie zapasów zboża, ponieważ poszczególni komendanci gospodarstw sowieckich zmagazynowali wszystkie zboże i zabronili sołtysom zbiórki kontyngentów od rolników. Są jeszcze nieduże ilości żyta niemłóconego. Niemożliwe jest dokładne ujęcie stanu inwentarza żywego. Częste są nadal zabierania inwentarza przez żołnierzy sowieckich. Obecnie załogi Wojska Polskiego również zabierają samowolnie duże ilości bydła, świń i drobiu, co w konsekwencji powoduje stałe zmniejszanie się i tak już bardzo szczupłego stanu pogłowia. Według meldunków wójtów ilość tuczników zmniejszyła się w ostatnim miesiącu o 40%. Delegat aprowizacji miał polecenie zlustrowania gorzelni, zbadania możliwości uruchomienia nieczynnych i zbadania możliwości ewentualnego przejęcia czynnych z rąk sowieckich. Po dwóch wyjazdach bez rezultatu poradzili mu Komendanci Sowieccy, aby lepiej nie narażał się. Nie zdążono spisać inwentarza w ostatnio licznie nadawanych przedsiębiorstwach handlowych, z powodu bra-*



ku personelu. Obecnie przyjęto 10 nowych pracowników, aby zaległości inwentaryzacji nadrobić<sup>8</sup>.

[W sierpniu] zabrano przymusowo z wiatraka w Coccejendorf 1646 kg żyta i 500 kg pszenicy. [...] Dostawa mleka z chwilą rozpoczęcia akcji żniwnej przez wojsko obniżyła się o około 300 l dziennie. [...] Utworzyły się 3 nowe stołówki: magistratu, nauczycielstwa i P.C.K. [...] Spisywanie inwentur w nadanych sklepach handlowych i warsztatach rzemieślniczych w Sławnie zostało wykonane w 80%. [...] W Polanowie przejęto od Władzy Sowieckiej: 1 gorzelnię nieczynną (brak pasów), 2 młyny wodne bez zapasów zboża względnie mąki (w jednym młynie brak pasów). [...] Są trudności z utworzeniem chociaż jednodmiesięcznego zapasu zboża chlebowego. Zboża kontyngentowego gminy nie dostarczają. Dotychczas radzę sobie w ten sposób, że zabieram zboże ludności niemieckiej, oddawane bez kontroli do wiatraków na przemiał, i zwożę końmi starostwa. Są to jednak zapasy zaledwie kilkudniowe. Nie dysponujemy w pobliżu Sławna własnym młynem. Komendant Sowiecki młyna wodnego w „Kuckuck-Mühle” nie chce nam przekazać, tłumacząc się, że nie ma takiego rozkazu od swoich władz. [...] Pracującej ludności niemieckiej wydaję nadal chleb bezpłatnie, ponieważ dotychczas nie otrzymuje wynagrodzenia za pracę. [...] Otrzymałem z Województwa Gdańskiego zlecenie na oddanie bydła rogatego: 70 sztuk dla IV. pułku S. B. w Gdańsku, 250 sztuk dla dywizji polskiej stacjonującej w rejonie Bydgoszczy. Zleceń tych nie wykonałem, ponieważ nie mamy bydła w naszym posiadaniu. [...] Nie spisano inwentur w nadanych przedsiębiorstwach w Darłowie z powodu braku personelu. Z 10 nowoprzyjętych pracowników 5 wyjechało zaraz na urlop celem ściągnięcia rodzin, z których 2 po upływie 14 dni urlopu nie wróciło<sup>9</sup>.

### 3. Stabilizacja sytuacji

Sprawozdanie za październik 1945 roku bardziej już oddaje charakter normalnej pracy referatu aprowizacji i handlu. Bogumił Styło podaje w nim dokładnie, ile wpłynęło żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, ziemniaków, jaj, mleka, bydła rogatego, świń i ryb<sup>10</sup>. Możemy tu znaleźć także inne informacje, oddające realia życia w tym czasie:

<sup>8</sup> AP Słupsk, Sprawozdanie kierownika Działu Apropowizacji i Handlu Starostwa Powiatowego w Sławnie z 31 VII 1945 r.

<sup>9</sup> AP Słupsk, Sprawozdanie kierownika Działu Apropowizacji i Handlu Starostwa Powiatowego w Sławnie za okres od 1 do 13 VIII 1945 r.

<sup>10</sup> AP Słupsk, Sprawozdanie kierownika Działu Apropowizacji i Handlu Starostwa Powiatowego w Sławnie za miesiąc październik 1945 r.



3. Pracownicy starostwa w Sławnie, w pierwszym rządzie od lewej: sekretarka Grzelak, starosta Józef Czernecki, Stefania Burkiewicz, w drugim rządzie od lewej: Bogumił Styło, Stanisław Górski, Filipowski, 1947 r.; ze zbiorów autora

*Polska ludność pracująca otrzymała na karty żywnościowe za październik tylko chleb, zapalki, kawę, sól i ziemniaki. Cukier jeszcze nie nadszedł, jak również zwolnione w ostatnich dniach artykuły: smalec, konserwy mięsne i sardynki. Województwo wydaje zwolnienia za późno, wobec czego większość artykułów z październikowego przydziału można wydać dopiero w listopadzie. Szczupłe przydziały mięsa wydano stołówkom i tylko częściowo na kartki dla urzędników nie korzystających ze stołówek. [...] Brak dostatecznej ilości mięsa zastąpiono częściowo podrobami zakupionymi od Sowietów. [...] Towar kartkowy sprawdzany z Gdyni wypada dość drogo, z powodu dużych kosztów transportu. [...] Brak również owsa i siana dla koni urzędów i rolników, cały zbiór zabrało wojsko. Pomimo kilkakrotnych zapotrzebowań nie otrzymaliśmy przydziału mydła z Województwa.*

W listopadzie zlikwidowano gospodarstwo rolne starostwa, przekazując inwentarz do powiatowego biura rolnego.

Sytuacja zaopatrzeniowa powiatu zaczęła się powoli stabilizować, chociaż nadal daleka była od normalizacji. Istotny negatywny wpływ na ilość dostęp-



4. Pożegnanie starosty sławieńskiego Józefa Czerneckiego, 1947 r., w pierwszym rządzie piąty od prawej Bogumił Styło; ze zbiorów autora

nej żywności miało objęcie znacznej liczby wielkoobszarowych gospodarstw rolnych przez komendantury radzieckie. Pracowała w nich ludność niemiecka, a całość produkcji rolnej pozostawała w dyspozycji wyłącznie władz radzieckich. Jeszcze w 1948 roku wojska radzieckie posiadały na terenie powiatu sławieńskiego 27 majątków ziemskich o areale około 4000 ha (Żukowski 2002: 221).

## Zakończenie

Bogumił Styło pracował w Starostwie Powiatowym w Sławnie do 1950 roku, kiedy po wprowadzeniu nowego podziału administracyjnego i utworzeniu województwa koszalińskiego został oddelegowany do zorganizowania Wydziału Handlu Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie (Styło CV). W roku 1953 został zwolniony z pracy w administracji państwowej. Przez następne kilkanaście lat pracował w „Społem” w Koszalinie. W Sławnie mieszkał przy ulicy Wojska Polskiego do końca 1961 roku, kiedy przeprowadził się do Koszalina.

Bogumił Styło przed wojną odznaczony był Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości oraz Złotym Krzyżem Zasługi. W trakcie wojny



1939 roku, 14 września odznaczony został Krzyżem Walecznych. Natomiast po wielu latach, w 1967 roku, został mu wręczony Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari przyznany w 1939 roku przez dowódcę obrony Warszawy gen. Juliusza Rómmla.

Bogumił Styło zmarł w 1968 roku i został pochowany na Cmentarzu Górczyńskim w Poznaniu.

## Bibliografia

- GŁOWACKI L. 1960. *Obrona Warszawy i Modlina na tle kampanii wrześniowej*, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.
- JURGA T., KARBOWSKI W. 1987. *Armia „Modlin”. 1939*, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.
- JUSZKIEWICZ R. 1979. *Bitwa pod Mławą 1939*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- MOSZUMAŃSKI Z., KOZAK Z. 2002. *Wojenne szkoły dla oficerów artylerii (1914–1921)*, Pruszków: Wydawnictwo AJAKS.
- ROSKOWSKI W. 2003. *Najnowsza historia Polski*, t. III: 1914–1945, Warszawa: Świat Książki.
- SADZEWICZ M. 1977. *Oflag II D Gross-Born*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- STYŁO B. 1929. *Zarys historii wojennej 17-go pułku artylerii polowej*, Warszawa: Wojskowe Biuro Historyczne.
- ŻUKOWSKI M. 2002. Powstanie i działalność organów władzy ludowej w Sławnie w latach 1945–1946, [w:] *Sławno i ziemia sławieńska. Historia i kultura. Materiały z pierwszej międzynarodowej konferencji, Sławno, 19–20 kwietnia 2002*, W. Łysiak (red.), Poznań: Wydawnictwo „Eco”, 215–229.
- ŻURAWSKI S. 1994. Administracja, [w:] *Dzieje Sławna. Praca zbiorowa*, J. Lindmajer (red.), Słupsk: Urząd Miejski Sławno, WSP Słupsk, 311–333.

---

## Die Versorgungssituation der Bevölkerung des Kreises Sławno in den ersten Monaten der polnischen Verwaltung in 1945

### Zusammenfassung

Nach der Niederlage Deutschlands, 1945, befand sich der Kreis Sławno (Schlawe), so wie ein großer Teil Pommerns, in den Grenzen des polnischen Staates. Anfang Mai des Jahres kam eine Gruppe bevollmächtigter Verwaltungsbeamte nach Sławno, die auch die Abteilung Versorgung und Handel einführen sollte. Ihr

Leiter war ein Vorkriegsmajor der polnischen Armee, der bis 1950 die Abteilung leitete. Anschließend organisierte er die Handelsabteilung im neugebildeten Regierungsbezirk Koszalin (Köslin).

Die Arbeit war für die Gruppe, die die polnische Verwaltungsstruktur organisieren sollte, sehr schwierig, denn die Zusammenarbeit mit der sowjetischen Militärkommandantur bereitete große Schwierigkeiten. Jedoch das Hauptthema in den Berichten des Leiters der Abteilung war die schwierige Situation mit der Versorgung von Lebensmitteln und Grundartikeln für die Bevölkerung in den ersten Nachkriegsmonaten. Diese Berichte geben die damalige Situation der Verwaltung und auch der Bevölkerung im Kreis Sławno hervorragend wider.